

Epoka nowożytna

Ojciec Augustyn Kordecki - obrońca Jasnej Góry

AKTUALIZACJA: 25.12.2016, PUBLIKACJA: 26.12.2015 [Wiadomości](#)



O. Augustyn Kordecki podczas obrony Jasnej Góry. Obraz Januarego Suchodolskiego. Fot. Wikimedia Commons

Ojciec Augustyn Kordecki - uwieczniony na kartach "Potopu" Henryka Sienkiewicza obrońca Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 r., które trwało 40 dni - od 18 listopada do 27 grudnia. Późniejszy papież Karol Wojtyła nazwał heroicznego zakonnika tym, który "na wiele stuleci nauczył polskie pokolenia niepodległości ducha".

W nocy z 26 na 27 grudnia 1655 r. wojska szwedzkie zakończyły oblężenie klasztoru paulinów na Jasnej Górze, którego skuteczną obroną kierował przeor o. Kordecki.

"Postać o. Kordeckiego przez jednych postrzegana jest przez pryzmat dzieła Henryka Sienkiewicza; na przeciwnym biegunie są ci, którzy próbują zanegować ten obraz obrony Jasnej Góry i udziału w niej o. Kordeckiego,

NAJNOWSZE



[Rosyjska policja poszukuje mężczyzny, który zniszczył popiersie Stalina](#)

[W sierpniu w Wielkopolsce XVII Festiwal Sztuki Ludowej](#)

[W Gibach uczczono 79. rocznicę obławy augustowskiej](#)

[Poznań będzie miał swój festiwal kina brytyjskiego](#)

[Poznański Dom Tramwajarza przejdzie kompleksową modernizację](#)

NAJPOPULARNIEJSZE

01

[170. rocznica urodzin Jacka Malczewskiego, jednego z najbardziej oryginalnych polskich malarzy w dziejach](#)

02

zarzucając mu próbę paktowania ze Szwedami. Moim zdaniem prawda leży gdzieś pośrodku; postawa o. Kordeckiego była podyktowana względami praktycznymi, a jego list do króla szwedzkiego był ewidentną grą na zwłokę, na przetrwanie" - ocenił historyk z Uniwersytetu Śląskiego prof. Idzi Panic.

Oblężenie Jasnej Góry przez szwedzkie wojska w 1655 r. trwało 40 dni - od 18 listopada do 27 grudnia. Według prof. Panica, Szwedzi przystąpili do niego zbyt pewni siebie - nie spodziewając się znaczącego oporu przystąpił oddziały "drugiej kategorii", choć ze znakomitym dowódcą.

Chodzi o znajdujący się w sztokholmskich archiwach list przeora Jasnej Góry do króla Karola X Gustawa, w którym o. Kordecki miał zadeklarować poddanie klasztoru za gwarancję jego nienaruszalności. Prof. Panic zwrócił uwagę, w jakiej sytuacji przeor wysłał list do szwedzkiego króla. Szwedzi zajęli już Kraków i nic już nie wskazywało na to, że Polska może się obronić. Krążyły opowieści o olbrzymich zniszczeniach, jakich dokonywali na Śląsku i w Polsce. Polski król został zmuszony do ucieczki.

"W tej sytuacji wydawało się, że nie ma ratunku. Jedynym wyjściem była gra na przetrwanie - opóźnienie szwedzkiego marszu w kierunku Jasnej Góry, oczekiwanie na mroźną zimę i liczenie na to, że fortuna wojny odwróci się" - wskazał profesor.

Stąd prawdopodobnie list do szwedzkiego króla, z jednoczesną świadomością o. Kordeckiego, że nawet gdyby Szwedzi dali klasztorowi gwarancje nienaruszalności to - wzorem podobnych zdarzeń - złamałoby je. Również fakt, że przeor ukrył obraz Matki Bożej, a w kaplicy zastąpił go kopią, świadczy o tym, że nie liczył na pakty ze Szwedami. O. Kordecki chciał uchronić klasztor przed rabunkiem i zniszczeniem.

Oblężenie Jasnej Góry przez szwedzkie wojska w 1655 r. trwało 40 dni - od 18 listopada do 27 grudnia. Według prof. Panica, Szwedzi przystąpili do niego zbyt pewni siebie - nie spodziewając się znaczącego oporu przystąpił oddziały "drugiej kategorii", choć ze znakomitym dowódcą. Mieli za mało artylerii i byli zaskoczeni zaciętym oporem ze strony obrońców klasztoru, których było wielokrotnie mniej od napastników.

O. Kordecki napisał pamiętnik, w którym przedstawił historię oblężenia klasztoru, a na jego podstawie stworzył "Nową Gigantomachię" – dzieło o obronie Jasnej Góry. W ocenie prof. Panica, można dać wiarę zawartemu tam

[Sławik ocalił przed Zagładą 5 tys. Żydów. O jego pamięć upomniano się w wolnej Polsce](#)

03

Zmarł historyk literatury, eseista i prozaik prof. Jan Tomkowski

04

80 lat temu grupa spiskowców podjęła próbę zamordowania Adolfa Hitlera

05

Lech Parell: bitwa o Ankonę to przykład wielkiego zwycięstwa polskiego oręża

opisowi. Henrykowi Sienkiewiczowi posłużył on później do opisanie obrony klasztoru w "Potopie".

W częstochowskim sanktuarium przechowywana jest gotycko-renesansowa monstrancja z 1542 r., z którą o. Kordecki miał obchodzić wały jasnogórskie w procesji w czasie oblężenia szwedzkiego. Według tradycji ufundował ją król Zygmunt I Stary, a według paulińskiego inwentarza skarbcza z 1685 r. jest to dar jego syna Zygmunta II Augusta.

W maju 1973 roku, 300-lecie śmierci przeora uczcił w Wieruszowie episkopat Polski. W zasobach biura prasowego Jasnej Góry znajduje się treść homilii, którą wygłosił wówczas kard. Karol Wojtyła. Przyszły papież mówił wówczas o dziejowym geniuszu o. Kordeckiego, który podejmując bohaterską i heroiczną decyzję o obronie Jasnej Góry zapoczątkował jednocześnie nowego "ducha polskiego", który pomagał Polakom przetrwać w czasie rozbiorów. W postaci o. Kordeckiego kardynał dostrzegł "splot pokory i wielkoduszności, pokory i heroizmu".

W maju 1973 r. kard. Karol Wojtyła mówił o dziejowym geniuszu o. Kordeckiego, który podejmując bohaterską i heroiczną decyzję o obronie Jasnej Góry zapoczątkował jednocześnie nowego "ducha polskiego", który pomagał Polakom przetrwać w czasie rozbiorów. W postaci o. Kordeckiego przyszły papież dostrzegł "splot pokory i wielkoduszności, pokory i heroizmu".

"Decyzja żołnierska, ale o dziwo, podejmuje ją mnich, kapłan. Widać do takiej wielkiej decyzji trzeba było nie tylko odwagi wodza, ale także i poświęcenia i pokory zakonnika. I wiemy, że o. Augustyn Kordecki odniósł zwycięstwo. Jasna Góra zadziwiła cały naród. Ona jedna potrafiła się obronić przed potopem; ostatnia wyspa niepodległego bytu i niepodległego ducha. Ten fakt mówił bardzo wiele współczesnym, ale ten fakt mówił jeszcze więcej potomnym. Bo potop wieku XVII był tylko zapowiedzią gorszego potopu, który przyszedł na Polskę w wieku XVIII, w wieku rozbiorów" - mówił kard. Wojtyła.

"Ten pokorny Sługa Boży pokazał swoim potomnym, że trzeba mieć niepodległego ducha, nawet jeżeli Ojczyzna jest w niewoli. I mieli Polacy niepodległego ducha, zachowali go i okazało się, że niepodległy duch potrafi nadawać kształty, nowe kształty najbardziej nawet odpornej materii dziejowej. Polska wszystkich stuleci, Polska naszych czasów musi patrzeć w stronę o.



Klemens Kordecki urodził się 16 listopada 1603 r. w Iwanowicach koło Kalisza. Imię Augustyn zostało mu nadane w zakonie paulinów, do którego wstąpił w 1633 r.; profesję zakonną złożył rok później na Jasnej Górze. Przed wstąpieniem do zakonu odbył studia filozoficzne i teologiczne - prawdopodobnie w kolegiach jezuitów w Kaliszu i Poznaniu.

W pierwszych latach kapłaństwa o. Kordecki m.in. uczył retoryki, czyli poprawnego układania i wygłaszania przemówień w języku łacińskim, był też wykładowcą m.in. teologii. Był przeorem lub podprzeorem klasztorów w Wielgomłynach, Wieluniu, Beszowej, Oporowie, Pińczowie oraz na Jasnej Górze, a także polskim prowincjałem paulinów.

Po zwycięskiej obronie Jasnej Góry król Jan Kazimierz chciał uczynić o. Kordeckiego dożywotnio przeorem Jasnej Góry oraz biskupem, ten jednak odmówił. Odrzucił też oferowaną mu w zakonie funkcję wikariusza generalnego. Do śmierci pełnił funkcję prowincjała paulinów w Polsce.

Ojciec Kordecki zmarł 20 marca 1673 roku w Wieruszowie, podczas wizytacji tamtejszego klasztoru. Pogrzebano go w podziemiach klasztoru na Jasnej Górze. Urna z jego prochami stoi dziś w niszy po lewej stronie kaplicy Cudownego Obrazu.(PAP)

mab/ abe/ rda/

[1655](#)

[Augustyn Kordecki](#)

[Częstochowa](#)

[historia Kościoła katolickiego](#)

[obrona Jasnej Góry](#)

[paulini](#)

[potop szwedzki](#)

[XVII wiek](#)

Newsletter

Wpisz swój e-mail

- Oświadczam, że wyrażam zgodę oraz upoważniam Muzeum Historii Polski, ul. Mokotowska 33/35, W-wa (dalej MHP) jako Administratora danych osobowych oraz wszelkie podmioty działające na rzecz lub zlecenie MHP do przetwarzania moich danych osob. (e-mail) w zakresie i celach niezbędnych do otrzymywania newslettera dzieje.pl od dnia wyrażenia tej zgody do jej odwołania. Jestem świadomy/a, że mam prawo w dowolnym momencie odwołać zgodę oraz że odwołanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody udzielonej przed jej wycofaniem. Jestem też świadomy/a, że przysługuje mi prawo dostępu do moich danych, do ich sprostowania, do ograniczenia przetwarzania, do przenoszenia danych, do sprzeciwu wobec przetwarzania.

ZAPISZ SIĘ